

Sygn. akt V ACa 373/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2017r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Irena Piotrowska
Sędziowie:	SA Aleksandra Janas SA Olga Gornowicz-Owczarek (spr.)
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2017r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w C.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 23 października 2013r., sygn. akt XIV GC 152/11

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 1 w ten sposób, że ponad kwotę zasądzoną w punkcie 1 wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 października 2015r., sygn. akt V ACa 181/14, zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 93.940 (dziewięćdziesiąt trzy tysiące dziewięćset czterdzieści) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2008r.,

- w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.462,49 (trzy tysiące czterysta sześćdziesiąt dwa 49/100) złote tytułem kosztów procesu oraz nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) od powódki kwotę 1.418,38 (jeden tysiąc czterysta osiemnaście 38/100) złotych, a od pozwanej kwotę 698,50 (sześćset dziewięćdziesiąt osiem 50/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.497,25 (trzy tysiące czterysta dziewięćdziesiąt siedem 25/100) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

SSA Aleksandra Janas	SSA Irena Piotrowska	SSA Olga Gornowicz-Owczarek
----------------------	----------------------	-----------------------------

Sygn. akt V ACa 373/17

UZASADNIENIE

Powódka (...) S.A. w C. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z o.o. w K. na swoją rzecz kwoty 340.219 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2008 r. do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wskazała, że w dniu 27 września 2006r. strony – powódka jako zamawiający i pozwana jako wykonawca - zawarły umowę, w której pozwany zobowiązał się do opracowania kompletnej dokumentacji technicznej, wykonania dokumentacji certyfikacyjnej i wykonania trzech sztuk prototypów urządzeń wchodzących w skład systemu łączności głośnomówiącej, sygnalizacji i blokad przeznaczonego zwłaszcza do stosowania w górnictwie. Przedmiot umowy miał zostać wykonany w całości do dnia 28 lutego 2008 r., jego realizacja została podzielona na dziewięć etapów odbieranych i rozliczanych odrębnie. Począwszy od pierwszego etapu pozwany zaczął przekraczać uzgodnione terminy realizacji poszczególnych etapów. Ostatecznie powódka zmuszona była do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy w piśmie z dnia 12 lipca 2007 r. Stwierdził, że pozwany na tyle opóźnił się z wykończeniem dzieła, iż nie było prawdopodobne, żeby je ukończył w umówionym czasie.

Powódka naliczyła pozwanej kary umowne za przekroczenie terminów realizacji poszczególnych etapów, za okres od uzgodnionego terminu odbioru do dnia faktycznego odbioru, a w przypadku III etapu do dnia odstąpienia od umowy. Łączna kwota kar umownych to kwota 86.950 złotych. Powódka zażądała również zwrotu uiszczonego na rzecz pozwanej wynagrodzenia w łącznej kwocie 294.630 złotych.

Pozwana (...) Spółka z o.o. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu. Podniosła, że powódka celowo zmierzała do powstania opóźnień w realizacji zgodnie z harmonogramem narzucając na pozwaną dodatkowe obowiązki niewynikające z umowy, celem umożliwiającej ukończenie dzieła bez udziału pozwanej. Stwierdziła, że wykonała dokumentację z etapu I i II, o czym świadczą podpisane przez powódkę protokoły odbiorcze. W technologii najważniejsze jest opracowanie rozwiązania. Pozwana była gotowa wykonać dzieło, a przeszkody w jego realizacji dotyczyły wyłącznie powódki. W związku z tym roszczenie o zwrot otrzymanego wynagrodzenia uznała za bezzasadne. Zaprzeczyła jakoby opóźniała się z wykonaniem dzieła tak dalece, że nie było prawdopodobne, żeby zdołała je ukończyć w czasie umówionym. Wobec powyższego żądanie zwrotu przez pozwanego wypłaconego mu wynagrodzenia jest bezzasadne, przez co powództwo winno ulec oddaleniu.

Wyrokiem z dnia 23 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia:

W dniu 27 września 2006r. strony zawarły umowę o dzieło. Szczegółowe wymagania dotyczące zawartości dokumentacji technicznej, zasad jej sporządzenia oraz zakresu rzeczowego zostały określone w §1 ust. 2- 4 oraz załącznikach do umowy. Przedmiot umowy miał zostać wykonany w całości do 28 lutego 2008 r. Jego realizacja została podzielona na dziewięć etapów odbieranych i rozliczanych odrębnie - § 2 ust. 1 i 2 oraz załącznik nr (...) do umowy. Zamawiający zobowiązał się do zapłaty na rzecz wykonawcy wynagrodzenie w wysokości 980.000 złotych netto, na zasadach szczegółowo opisanych w § 8 umowy. Powódka uiszczała na rzecz pozwanej tytułem wynagrodzenia łącznie kwotę 294.630 złotych.

Pierwszy etap miał być zrealizowany do lutego 2007 r., a odbiór odbył się 13 lutego 2007 r. Drugi etap projektu miał być zrealizowany do 28 lutego 2007 r. W mailu z 21 marca 2007r. strona pozwana zaproponowała termin odbioru

na dzień 23 marca 2007 r. Jednak do odbioru nie doszło. W dniu 16 maja 2007r. pozwana dostarczyła do siedziby powódki dokumentację dotyczącą I i II etapu prac nad systemem łączności głośnomówiącej, sygnalizacji i blokad. Dokumentacja ta stała się podstawą do sporządzenia projektu protokołu zdawczo - odbiorczego nr (...) z dnia 1 czerwca 2007 r.

Powódka złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy w piśmie z dnia 12 lipca 2007 r. Stwierdziła, że pozwana na tyle opóźniła się z wykończeniem dzieła, iż nie było prawdopodobne, żeby je ukończyła w umówionym czasie.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał żądanie pozwu za niezasadne.

Sąd Okręgowy uznał, że odstąpienie od umowy przez powódką miała skutek *ex tunc*, co spowodowało powstanie takiej sytuacji, jakby umowa nigdy nie została zawarta. Z tego też powodu umowy żadna ze stron nie może dochodzić wynikających zeń roszczeń, podstawy ich kreowania nie mogą stanowić postanowienia umowy.

W §16 umowy strony przewidziały możliwość wypowiedzenia umowy – pkt. 1, rozwiązania umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia – pkt. 2, odstąpienia od umowy w przypadku, gdyby wykonane przez wykonawcę prototypy systemu nie osiągnęły założonych parametrów technicznych – pkt. 3, odstąpienia od umowy przez wykonawcę – pkt. 4. W § 10 przewidziały kary umowne za każdy dzień zwłoki w wydaniu przedmiotu umowy.

Sąd Okręgowy wyraził stanowisko, że roszczenie o zapłatę kary umownej na wypadek zwłoki lub opóźnienia nie przysługuje stronie odstępującej od umowy wzajemnej, jeżeli w umowie zastrzeżono również taką karę w związku z odstąpieniem od umowy. Oznacza to, że w przypadku skuteczności odstąpienia od umowy, powódka byłaby uprawniona wyłącznie do domagania się od pozwanej kary umownej z tytułu odstąpienia od umowy, a nie kar umownych z tytułu opóźnienia w realizacji poszczególnych etapów będących jej przedmiotem.

Podstawę prawną odstąpienia od umowy dokonanego przez pozwaną uznano art. 635 k.c., który stanowi, że jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła. Za przyjęciem, że powódka odstąpiła od umowy ze skutkiem *ex tunc* świadczyło zachowanie się strony powodowej po złożeniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy, a w szczególności treść jej pisma z dnia 12 lipca 2007 r., w którym odesłała faktury pozwanej i odmówiła zapłaty faktur wystawionych za roboty już zrealizowane.

W sytuacji zatem, gdy skutek odstąpienia przez powódkę od umowy wygasło nie tylko zobowiązanie główne, ale i akcesoryjne: zobowiązanie zapłaty reszty wynagrodzenia, zwrotu wypłaconego już wynagrodzenia oraz zapłaty kary umownej za przekroczenie terminów realizacji poszczególnych etapów, powództwo było bezpodstawne. Postępowanie dowodowe wykazało, że objęte umową dzieło nie zostało wykonane.

Dopuszczane były w sprawie dowody z opinii biegłych na okoliczność, czy opóźnienie pozwanej w realizacji dzieła było tak duże, że nie było prawdopodobne, żeby zdołała je wykonać w uzgodnionym terminie. Choć teza ta została potwierdzona w opracowanych opiniach biegłych sądowych, kwestionowanych przez strony, to nie legło to u podstawy rozstrzygnięcia w sprawie. Sąd bowiem stwierdził, że powódka był uprawniona do skutecznego odstąpienia od umowy wzajemnej. Wobec tego, z tej właśnie przyczyny, bez potrzeby badania skuteczności odstąpienia od umowy, żądanie powódki podlegało oddaleniu. A w razie odstąpienia od umowy żadna ze stron nie może dochodzić wynikających zeń roszczeń, podstawy ich kreowania nie mogą stanowić postanowienia umowy.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, domagając się zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kwoty 340.219 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 16 lutego 2008 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Powódka zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, iż pierwszy etap umowy miał być zrealizowany do lutego 2007 roku, gdy tymczasem zgodnie z załącznikiem nr (...) do umowy z dnia 27 września 2006 r. etap ten miał być zrealizowany do 31 grudnia 2006 r.;
2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 494 k.c. w zw. z art. 635 k.c. i art. 483 § 1 k.c. i 484 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie, mimo że konsekwencją ustalenia przez Sąd pierwszej instancji, iż powódka skutecznie odstąpiła od umowy z dnia 27 września 2006 r. powinno być zasądzenie zwrotu zapłaconego wynagrodzenia oraz kary umownej zastrzeżonej na okoliczność przekroczenia terminu wykonania poszczególnych etapów dzieła.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Wyrokiem z dnia 15 października 2015 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach zmienił zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 17.544,50 złote z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2008 r., a w pozostałej części oddalił powództwo, oddalił apelację powódki w pozostałej części i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5.400 złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny, po uzupełnieniu postępowania dowodowego, doszedł do wniosku, że częściowo zasadne było żądanie powódki zapłaty kary umownej, natomiast niezasadne okazało się żądanie zwrotu części uregulowanego wynagrodzenia ze względu na brak podstaw prawnych.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, iż w dniu 27 września 2006 r. została zawarta pomiędzy powódką jako zamawiającym oraz pozwaną jako wykonawcą umowa, w której pozwana zobowiązała się do: opracowania kompletnej dokumentacji technicznej, wykonania dokumentacji certyfikacyjnej oraz wykonania 3 szt. prototypów urządzeń wchodzących w skład systemu łączności głośnomówiącej, sygnalizacji i blokad przeznaczonego zwłaszcza do stosowania w górnictwie. Szczegółowe wymagania dotyczące zawartości dokumentacji technicznej, zasad jej sporządzenia oraz zakresu rzeczowego zostały określone w § 1 ust. 2 – 4 oraz załącznikach nr (...) i (...) do umowy. W § 1 ust. 5 umowy zaznaczono, iż system powinien odznaczać się znaczną przewagą konkurencyjną. Przedmiot umowy miał zostać wykonany w całości do 28 lutego 2008 r., z tym że jego realizacja została podzielona na 9 etapów (w tym siedem płatnych dla (...)) odbieranych i rozliczanych odrębnie w uzgodnionych w załączniku do umowy terminach (§ 2 ust. 1 i 2 oraz załącznik nr (...) do umowy). Z kolei Zamawiający zobowiązał się do zapłaty na rzecz Wykonawcy wynagrodzenia w wysokości 980.000 zł netto, na zasadach szczegółowo opisanych w § 8 umowy, w tym między innymi uzgodniono zapłatę zaliczki w ciągu 7 dni od zawarcia umowy. W § 10 umowy przewidziano także kary umowne za każdy dzień zwłoki w realizacji poszczególnych etapów umowy w stosunku do terminów z harmonogramu w wysokości 0,5% wynagrodzenia przysługującego za dany etap. W umowie nie przewidziano kary umownej za odstąpienie od umowy. Zawierając tą umowę strony w załączniku nr (...) zobowiązały się do zachowania w poufności przez okres 5 lat jakichkolwiek informacji poufnych oraz do nie ujawniania osobom trzecim zawarcia istnienia i wykonywania umowy.

Zawarta umowa służyła ulepszeniu stosowanego w kopalniach systemu sygnalizacji blokad poprzez dodanie systemu komunikacji audio oprócz przesyłania komunikacji danych. System ten miał być cyfrowy, gdyż system audio głośno mówiący już istniał. Nowy system miał być kompatybilny z istniejącym systemem i miał mieć możliwość przesyłania danych z innymi systemami i urządzeniami. Urządzenia nowego systemu musiały być zgodne ze starym systemem tak, aby w przypadku usterki poszczególnych elementów starego systemu można było je wymienić sukcesywnie na nowe urządzenia co było ekonomicznie uzasadnione. Przy stworzeniu nowego systemu wykorzystano technologię (...) cyfrowe systemy logiczne. Urządzenia z zastosowaniem tej technologii są mniejsze i mniej energochłonne. System łączności w kopalni produkowany dotychczas przez powódkę wymaga co jakiś czas „odświeżenia” z uwagi na „starzenie się” elektroniki (zastosowanych podzespołów).

Kluczowe znaczenie dla oceny możliwości wykonania przedmiotu umowy miał I i II etap. Etap I polegał na stworzeniu modelu węzła sieciowego zawierającego: interfejs kablowy, interfejs (...), klawiaturę, wyświetlacz, LCD, przyciski,

przełącznik, diody sygnalizacyjne, wejścia analogowe, wyjścia cyfrowe, szerkopasmowe radio z kodekiem, mikrofon i głośnik. Stworzenie tego modelu wraz dokumentacją pozwalało na sprawdzenie na testach możliwości działania sprawdzenia istnienia technologii pozwalającej na ocenę działania modelu i współpracy z istniejącym systemem sygnalizacji blokad. Etap II służył zaś stworzeniu modelu radiotelefonu, koncentratora i stacji głośnomówiącej z interfejsem do PC. W oparciu o stworzoną dokumentację techniczną można było stworzyć prototypów węzła sieciowego, radiotelefony, koncentratora i stacji głośnomówiącej z interfejsem do PC.

Etapy umowy były odrębnie wykonywane i rozliczane.

W oparciu o dwa pierwsze etapy umowy możliwa było już ocena: czy finalny produkt będzie spełniać wymogi określone w umowie.

Już w dacie podpisania umowy strona powodowa miała wątpliwości co do możliwości (realności) wykonania dzieła w terminie przez pozwaną. Powódka chciała jednak z propozycji realizacji dzieła przez pozwaną skorzystać.

W dniu 4 października powódka uiściła na rzecz pozwanej zaliczkę na poczet wynagrodzenia w kwocie 179.340 zł.

W trakcie wykonywania umowy przez pozwaną strony odbywały się narady dotyczące wykonywanego dzieła i strony współpracowały w wykonaniu jego przedmiotu.

Pierwszy etap miał być zrealizowany do 31 grudnia 2007 r., a informacja o zakończeniu I etapu została przekazana powódce w piśmie z dnia 31 stycznia 2007 r., natomiast sam odbiór odbył się 13 lutego 2007 r. Opóźnienie w realizacji I etapu wynikało głównie z przyczyn nie leżących po stronie pozwanej tj. włamania do firmy dostarczającej kluczowe elementy dzieła (układy (...)) oraz zmiany zastosowania kabla i zmiany układu spełniającego warunki iskrobezpieczeństwa. Nadto powódka zdecydowała, że odbiór może odbyć się dopiero 13 lutego 2007 r., czyli po dwóch tygodniach od momentu zgłoszenia gotowości przez pozwaną. W protokole odbioru zostało zaznaczone, że bez wpływu na odbiór pierwszego etapu, dokumentacja techniczna wymaga uzupełnień opisanych w 11 punktach (pkt B protokołu). Ponadto zostało zaznaczone, iż realizacja umowy będzie kontynuowana zgodnie z etapami wymiennymi w załączniku nr (...) do umowy (pkt E). Zdaniem powódki odbiór pierwszego etapu nastąpił dlatego, iż pozwana deklarowała, że wszystkie zaległości zostaną nadrobione w ramach dalszych prac, jednak od strony technicznej tj. zgodności z przyjętymi kryteriami odbioru, etap ten nie powinien być odebrany. W protokole odbioru uzgodniły strony także, iż po uwzględnieniu wyjaśnień pozwanej przyjęto 20 dni opóźnienia a nie 34 dni. Nadto powódka stwierdziła, iż wynagrodzenie netto 105.000 zł obniża o naliczoną karę umowną z § 10 pkt 4 umowy tj. kwotę 10.500 zł, która w przypadku wykonania realizacji całości umowy w terminie mogła być anulowana.

Po wykonaniu tego etapu umowy pozwana wystawiła fakturę, którą powódka uregulowała obciążając powódkę kwotą 115.290 zł $([105.000 \text{ zł} - 10.500 \text{ zł}] + 22\%)$. Łącznie powódka przekazała pozwanej tytułem wynagrodzenia uzgodnionego w umowie wraz z zaliczką kwotę 294.630 zł $[115.290 \text{ zł} \text{ (wynagrodzenie za I etap)} + 179.340 \text{ zł} \text{ (zaliczka)}]$.

Drugi etap projektu miał być zrealizowany do 28 lutego 2007 r. W mailu z 21 marca 2007 r. strona pozwana zaproponowała termin odbioru na dzień 23 marca 2007 r. Jednak z uwagi na to, że prace będące przedmiotem II etapu w znacznej części nie zostały wykonane, do odbioru nie doszło.

W okresie do 16 maja 2007 r. pozwana spełniała kolejne żądania powódki dotyczące dokumentacji. Szczegółowość tej dokumentacji wydawała się nadmierna i wzbudzała wątpliwości pozwanej, jednak dla dobra współpracy przekazywała kolejne dokumenty. Pozwana nie miała wówczas doświadczenia w branży górniczej, a powódka twierdziła, że jest to standard i jest to konieczne ze względu na późniejszą certyfikację. Jak się jednak okazało, żadna jednostka nie oczekuje dokumentacji z powstawania projektu. Pozwana zwracała uwagę powódki na nadmierne wymagania co do dokumentacji w piśmie datowanym na dzień 18 czerwca 2007 r.

W dniu 16 maja 2007 r. do siedziby powódki została dostarczona „Dokumentacja dot. I i II etapu prac nad systemem łączności głośnomówiącej, sygnalizacji i blokad”. Dokumentacja ta, mimo wielu zastrzeżeń, stała się podstawą do sporządzenia projektu protokołu zdawczo – odbiorczego nr (...) z dnia 11 czerwca 2007 r. Powódka mimo licznych zastrzeżeń, licząc na kontynuowanie projektu, była skłonna podpisać protokół odbioru. Jednak pozwana odmówiła podpisania tej części protokołu odbioru, która stanowiła o jej odpowiedzialności za przekroczenie terminów II etapu. Stosowny zapis przewidywał, iż naliczone kary umowne zostaną anulowane w przypadku terminowego zrealizowania pozostałej części umowy.

Powódka wysłała w dniu 14 czerwca 2007 r. pismo z żądaniem zmiany terminów harmonogramu (został wstępnie uzgodniony 1 czerwca 2007 r.), a przede wszystkim z żądaniem finansowym przeniesienia kosztów projektu na pozwaną. Powódka powoływała się w nim na rzekome straty z tytułu przychodów na sprzedaży systemu w 2008 roku, co nie polegało na prawdzie, ponieważ w tym terminie nie mógłby zacząć sprzedaży ze względu na brak certyfikatów. W piśmie tym powódka przyznała, iż złożona w dniu 16 maja 2007 r. dokumentacja może być podstawą odbioru II etapu, przy czym opóźnienie wynosiło 77 dni.

W odpowiedzi na pismo z dnia 14 czerwca 2007 r. pozwana przesłała i oświadczyła w dniu 25 czerwca 2007 r., że wyraża gotowość poniesienia kosztów finansowania tego projektu, po rozliczeniu go na dzień podpisania aneksu. Wówczas pozwana sądziła, że przejście finansowania jest równoznaczne z rezygnacją powódki z dotychczasowego sposobu odbierania etapów i taką intencję wyraziła w tym piśmie. Proponowała również uzależnienie wypłat wynagrodzenia od innych okoliczności obiektywnych, ponieważ dotychczasowa współpraca z powódką budziła jej wątpliwości w sytuacji, gdy kwota wynagrodzenia będzie jednorazowo bardzo wysoka, a nawet za pierwszy etap powódka zapłaciła w trzech ratach istniała uzasadniona obawa braku zapłaty przez powódkę.

W piśmie z dnia 26 czerwca 2007 r. powódka przedstawiła pozwanej swoje warunki kontynuacji współpracy. Pozwana zaproponowała inne kwoty finansowania, ponieważ już wówczas miała świadomość zagrożenia, jakim jest przejście technologii przez powódkę i brak jakichkolwiek płatności w przyszłości.

Wymiana korespondencji dotyczącej aneksu do umowy, zawierającego nowe zasady rozliczeń oraz nowe terminy realizacji umowy, miała miejsce w drugiej połowie czerwca oraz na początku lipca. Kwestiami, których nie udało się uzgodnić była wysokość kary umownej za przekroczenie terminu realizacji II etapu oraz terminu płatności kwoty 86.950 zł.

Ostatecznie pozwana odstąpiła od dalszych negocjacji i przesłała powódce fakturę na pełną kwotę, nie pomniejszając jej o należne powódce kary umowne.

Powódka po tymże piśmie złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy, co nastąpiło w piśmie z dnia 12 lipca 2007 r. oraz odesłała fakturę za II etap pozwanej przesłaną za pismem z 11 lipca 2007 r. jako podstawę odstąpienia od umowy wskazano art. 635 k.c.

Pozwana w piśmie z dnia 17 lipca 2007 r. przyjęła powyższą decyzję powódki, przedstawiając jednocześnie swoją ocenę sprawy. W piśmie tym wskazano m.in., iż opóźnienie w II etapie wynikało z faktu zwlekania przez powódkę z jego odbiorem oraz potrzymano propozycję zmiany harmonogramu prac i finansowania kosztów wytworzenia systemu. Do treści powyższego pisma powódka odniosła się w swoim piśmie z dnia 27 lipca 2007 r., przedstawiając jednocześnie merytoryczną ocenę realizacji projektu do czasu odstąpienia do umowy. Z wniosków tej oceny wynikało, iż pozwana: w II etapie nie nadrobiła zaległości z I etapu; etap II mimo znacznego opóźnienia nie został zrealizowany w całości; modele, które zostały wykonane przez pozwaną mogły służyć tylko do częściowego sprawdzenia przyjętych koncepcji. Nie pozwalały jednak na całościową weryfikację poprawności rozwiązań technicznych.

W odpowiedzi z dnia 6 sierpnia 2007 r. jeszcze raz pozwana zakwestionowała podstawę odstąpienia powódki od umowy, argumentując to brakiem przesłanek do takiego odstąpienia w świetle zapisów kodeksu cywilnego oraz orzecznictwa. Kwestionowała również zwrot zaliczki i wynagrodzenia za I etap, uzasadniając również w tym zakresie

swoje stanowisko. Pozwana odniosła się również do zarzutów technicznych. Uzasadniła ich nieprawdziwość i celowe manipulowanie. Podkreślała jeszcze raz, że to, co pisze powódka stoi w sprzeczności z protokołem odbioru, który powódka podpisała, a co najważniejsze sama go sporządziła i nie ma w nim ani jednego słowa zaproponowanego przez pozwaną. Mimo postawy powódki, pozwana ponownie wykazała inicjatywę porozumienia. Zaproponowała powrót do negocjacji. W ostatnim fragmencie tego pisma pozwana zawarła propozycję „powrotu do stołu negocjacji”. W odpowiedzi na to pismo powódka zaakceptowała tę propozycję i na nowo rozpoczęły się rozmowy na temat określenia nowych zasad realizacji projektu, objętego pierwotnie umową z dnia z 27 września 2006 r. Rozmowy te dotyczyły rozliczenia prac zrealizowanych na podstawie powyższej umowy, ale również całkowicie nowych tematów nieobjętych poprzednią umową.

Powódka w piśmie z dnia 14 listopada 2007 r. przedstawiła swoje ostateczne stanowisko: w wariantcie I zostały przedstawione warunki kontynuowania prac, natomiast w wariantcie II – zakończenia współpracy. W odpowiedzi na to pismo pozwana zadeklarowała chęć zawarcia ugody, co uruchomiło dalszą wymianę korespondencji. Ostatecznie do porozumienia nie doszło.

Pozwana została wezwana do odbioru dokumentacji przekazanej powódce w ramach realizacji umowy. W odpowiedzi pozwana stwierdziła, iż wobec ukończenia I i II etapu umowy wykonana dokumentacja jest własnością powódki.

Ponadto powódka naliczyła pozwanej kary umowne za przekroczenie terminów realizacji poszczególnych etapów, za okres od uzgodnionego terminu odbioru do dnia faktycznego odbioru, a w przypadku III etapu – do dnia odstąpienia od umowy. Za I etap w wysokości 10.500 zł za opóźnienie 20 dni, za II etap ostatecznie w wysokości, po poprawieniu, 26.950 zł za 77 dni opóźnienia oraz za III etap w wysokości 22.050 zł za 42 opóźnienia. Kary te wyliczono w wysokości 0,5% za każdy dzień zwłoki od wynagrodzenia netto za poszczególne etapy odpowiednio: 105.000 zł, 70.000 zł i 105.000 zł.

Pozwana została wezwana do zapłaty kwot dochodzonych pozwem. Z tym, że co do kwoty zaliczki w wysokości 179.340 zł, z uwagi na to, że jej zwrot został zabezpieczony wekslem in blanco, wezwanie do zapłaty zostało zawarte w wezwaniu do wykupienia weksla.

Pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika, odmówiła zapłaty, powołując się na to, iż wynagrodzenie za I i II etap – stosownie do art. 642 § 2 k.c. – jest wymagalne i dlatego nie ma podstaw do żądania jego zwrotu, a co do kar umownych pozwana powołała się na ich wygaśnięcie.

Powódka utraciła zainteresowanie realizacją umówionego dzieła z uwagi na przeprowadzone próby opracowanych modeli, ale jednocześnie prezes zarządu powódki A. W. (1) oświadczył po przekazaniu dokumentacji technicznej dotyczących I i II etapu J. P., iż powódka może sama przedmiot umowy dokończyć „bo wie jak to zrobić”. System będący przedmiotem umowy nie został zrealizowany do chwili obecnej i także przez inny podmiot i nie jest stosowany w górnictwie (wg oświadczenia pozwanej oparty na tych samych założeniach wdrażała ona dla ratownictwa górniczego). Po zakończeniu umowy podejmowane były próby realizacji przez powódkę w oparciu o pomysł pozwanej takiego systemu do czego jednak ostatecznie nie doszło. W tym celu powódka składała oferty różnym firmom, w tym pozwanej. Otrzymała zaliczka i wynagrodzenie za I etap pokrywały wydatki i zakupy pozwanej związane z wykonaniem przez nią umowy.

Z opinii biegłego A. W. (2) wynika, iż pozwana nie była w stanie dokończyć dzieła w umówionym terminie.

Po dokonaniu oceny dowodów, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że istota sporu między stronami nie sprowadza się do kwestionowaniu faktów, lecz sprowadza się do odmiennego rozumienia przez strony postanowień łączącej strony umowy o dzieło dotyczących etapowego wykonania dzieła przyjętego w umowie i jego skutków, oceny istnienia podstaw powódki do odstąpienia od umowy i jego skutków oraz dopuszczalności dochodzenia kar umownych za poszczególne etapy realizacji umowy, a także istnienia podstaw miarkowania naliczonej kary umownej.

Nie budziło wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że strony podzieliły wykonanie przez pozwaną dzieła na etapy, które miały być odrębnie odbierane i rozliczane. Tym samym strony umownie nadały podzielny charakter świadczeniu niepieniężnemu pozwanej, co miało chronić interesy obu stron. Wyrażając tą opinię Sąd Apelacyjny przychylił się do stanowiska pozwanej.

Skoro strony same przyjęły podzielną świadczenia niepieniężnego, to również mogły samodzielnie określić skutki wykonania prawa odstąpienia w przypadku opóźnienia z rozpoczęciem lub ukończeniem dzieła co wynika z faktu, że art. 635 k.c. ma charakter dyspozytywny. Uzgodnienie takie mogło dotyczyć również przyjęcia, że odstąpienie odnosi się jedynie do niewykonanej jeszcze części stosunku obligacyjnego. Taką konstrukcję strony zastosowały w umowie, których wolą było w istocie odstąpienie od umowy jedynie w zakresie nie wykonanych etapów umowy. Zaznaczył przy tym Sąd Okręgowy, iż zapisy umowy o etapowym wykonywaniu dzieła i etapowym ich rozliczaniu służyć miały zabezpieczeniu pozwanej przed wycofaniem się powódki z realizacji dzieła i to bez zwrócenia pozwanej poniesionych przez nią kosztów.

W efekcie przyjęto, że powódka skutecznie odstąpiła od umowy, ale jedynie w zakresie niewykonanym przez stronę pozwaną. Powyższe wyłączało zastosowanie art. 494 k.c. i art. 635 k.c. w zakresie wskazywanym przez powódkę, jako podstawę sformułowanego przez powódkę powództwa i czyniło dochodzone roszczenie w zakresie żądania zwrotu uregulowanej części wynagrodzenia niezasadnym.

Sąd Apelacyjny uznał jednak, że powódka zasadnie domagała się zapłaty kar umownych za opóźnienie w wykonaniu poszczególnych etapów. Analizując zapisy umowy, faktyczne terminy wykonania etapów I, II i III, doszedł do wniosku, że powódce przysługuje z tego tytułu roszczenie wysokości 45.589 zł, ale miarkując tę karę o połowę w myśl art. 484 § k.c. zasądził należność w wysokości 17.544,50 zł.

Zwrócił uwagę, iż w protokole odbioru I etapu obie strony nie kwestionowały 20 dni opóźnienia, a w konsekwencji nie w terminie został wykonany także i II etap. Powódka przyjęła 77 dni opóźnienia za II etap, a za III etap 42 dni opóźnienia w stosunku do terminów wynikających z harmonogramu realizacji umowy. Etap I miał być zakończony do dnia 31 grudnia 2006 r., a odbiór nastąpił 13 lutego 2007 r. Etap II miał być zakończony do dnia 28 lutego 2007 r., a odbiór nastąpił 11 czerwca 2007 r. Natomiast etap III miał być zakończony 31 maja 2007 r. i nie został zakończony do dnia odstąpienia przez powódkę od umowy, tj. 12 lipca 2007 r.

Przy tej okazji Sąd Apelacyjny stwierdził, że etapy I i II umowy zostały odebrane, co potwierdzają podpisane przez obie strony protokoły zdawczo-odbiorcze. Zapisy protokołu odbiorczego świadczą jednoznacznie o tym, że wymagania do I etapu zostały zrealizowane. Uwagi powódki dotyczyły wyłącznie dokumentacji, która domagała się jej na wysokim poziomie szczegółowości. Został odebrany także II etap, co potwierdził przez zarządu pozwanej w protokole z dnia 11 czerwca 2007 r. przyznając fakt jego wykonania i złożenia stosownej dokumentacji. Niewątpliwie jednak pozwana w uzgodnionych terminach nie przedstawiła wykonanych prac w sposób uzgodniony w umowie, w tym wraz z dokumentacją techniczną w sposób szczegółowy opisaną w umowie. Braku przedstawienia dokumentacji technicznej w terminie w żaden sposób pozwana nie usprawiedliwiła. Natomiast etap III prac był w zaawansowanym stopniu przygotowywania. Podnosząc powyższe uznano, iż mamy do czynienia ze zwłoką pozwanej w realizacji poszczególnych etapów umowy łączącej strony (art. 476 k.c.). Inną rzeczą zaś jest to, że w przypadku kontynuowania umowy możliwe było dotrzymanie końcowego terminu albo skrócenie opóźnienia. Wobec jednak tego, iż strony zastrzegły przecież kary umowne za zwłokę co do każdego etapu realizacji umowy powódka była upoważniona do ich naliczenia.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok zasądzając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 17.544,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2008 r., oddalił powództwo w pozostałej części i oddalił apelację powódki w dalej idącym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c.

Zmiana rozstrzygnięcia co do istoty sporu nie skutkowałą zmianą orzeczenia o kosztach procesu za pierwszą instancję, o których orzeczono przy zastosowaniu art. 100 zd. 2 k.p.c. uznając, iż wobec tego, że pozwana uległa tylko w nieznaczącej części dochodzonego roszczenia (ok. 5%).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 100 zd. 2 k.p.c. zasądając od powódki na rzecz pozwanej koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej w kwocie 5.400 zł.

Strona powodowa zaskarżyła skargą kasacyjną wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej powództwo i apelację co do kwoty 93.940 zł, zarzucając naruszenie art. 635 i 494 k.c. przez ich niezastosowanie do tej części roszczenia, pomimo tego, że stan faktyczny sprawy uzasadniał je także w tym zakresie. W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o jej odrzucenie lub odmowę przyjęcia lub oddalenie, a także o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Wyrokiem z dnia 30 marca 2017 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w pkt 1 w części, w jakiej oddalał powództwo o zasądzenie kwoty 93.940 zł, w pkt 2 w części oddalającej apelację co do kwoty 93.940 zł oraz w części orzekającej o kosztach procesu za obie instancje i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozstrzygnięcia Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zaznaczył, że jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny uznał, że zawarta przez strony umowa przewidywała odstąpienie od niej w wypadku opóźnienia wykonawcy z oddaniem poszczególnych etapów dzieła, było to bowiem możliwe z uwagi na specyfikę dzieła, polegającego na opracowaniu określonej dokumentacji. W ocenie tego Sądu, świadczenie wynikające z umowy o dzieło może mieć charakter podzielny. Kwestia ta jest dyskusyjna, obecnie jednak nie może być przedmiotem rozważań, bowiem Sąd Najwyższy jest związany zakresem zaskarżenia i podstawami skargi i poddaje ją ocenie na podstawie wiążącego stanu faktycznego ustalonego w sprawie.

Przyjął zatem za Sądem Apelacyjnym, że skarżąca była uprawniona do odstąpienia od umowy wobec opóźnienia zakończenia poszczególnych etapów, oraz, że nie ma uzasadnienia jej żądanie zwrotu wynagrodzenia za wykonane prace. Ocena ta znajduje podstawę w art. 635 k.c., zgodnie z którym dopuszczalne jest uzgodnienie umowne, uprawniające zamawiającego do odstąpienia od umowy jedynie w zakresie niewykonanej części umowy, ze skutkiem ex nunc, co oznacza, że zamawiający może zatrzymać wykonaną część dzieła za zapłatą odpowiedniej części wynagrodzenia.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku brak jednak jednoznacznego ustalenia należnej kwoty wynagrodzenia. Z ustaleń wynika jedynie, że należność za wykonanie pierwszego etapu wynosi, po doliczeniu kary umownej, 115.290 zł, a ponad tę kwotę skarżąca przekazała pozwanej zaliczkę w kwocie 179.340 zł, łącznie zatem zapłaciła 294.630 zł. Wskazano także, że strony prowadziły negocjacje dotyczące terminu płatności kwoty 86.950 zł. Nie wiadomo jednak, czy kwota ta stanowi wynagrodzenie należne za prace wykonane w ramach drugiego etapu realizacji dzieła, tym bardziej nie jest to jasne, bowiem według twierdzeń skarżącej zawartych w skardze kasacyjnej wynagrodzenie z tego tytułu odpowiada wskazanej w skardze wartości przedmiotu zaskarżenia. Kwestia ta zatem wymaga stanowczych ustaleń, bez których rozstrzygnięcie o zasadności skargi kasacyjnej nie jest możliwe.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy powódka podtrzymała żądanie zwrotu kwoty 93.940 zł jako kwoty nadpłaconej za otrzymane od pozwanej świadczenie niepieniężne.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji w tej części motywując swoje uprawnienie do zatrzymania uzyskanych od powódki świadczeń pieniężnych na podstawie art. 644 k.c.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Argumentacja apelującej powódki zasługuje na uwzględnienie.

Podstawowym zaleceniem Sądu Najwyższego było ustalenie wysokości wynagrodzenia należnego pozwanej w sytuacji, kiedy dochodzi do odstąpienia od umowy przez zamawiającego dzieło w części niewykonanej przez przyjmującego zlecenie.

Ponieważ strony nie kwestionowały ustaleń faktycznych poczynionych już uprzednio w postępowaniu przed Sądami pierwszej i drugiej instancji i, jak podkreślił Sąd Apelacyjny, istotne okoliczności faktyczne nie były sporne między stronami, Sąd odwoławczy aktualnie rozpoznający sprawę przyjął te ustalenia za własne.

Jako ich uzupełnienie należało wskazać:

Jak była już o tym mowa, w umowie strony podzieliły prace pozwanej na etapy, które miały być odrębnie rozliczane. Za każdy etap określono też wysokość wynagrodzenia. Za I etap była to kwota 105.000 zł netto, za II etap – 70.000 zł netto. Oba te etapy, choć z opóźnieniem, zostały wykonane przez pozwaną i odebrane przez powódkę. Za I etap pozwana wystawiła fakturę nr (...) na kwotę 115.290 zł brutto, a obniżenie wynagrodzenia za ten etap było związane z uwzględnieniem naliczonej przez powódkę części kary umownej ustanowionej na wypadek zwłoki w wykonaniu zobowiązania niepieniężnego (w kwocie 10.500 zł). Za II etap pozwana zażądała zapłaty kwoty 85.400 zł brutto wystawiając powódce fakturę nr (...) (k. 93). Kwota ta była zgodna z harmonogramem do umowy (k. 35). Łącznie zatem za te dwa etapy powódce przysługiwało wynagrodzenie wysokości 200.690 zł.

Etap III został wprawdzie rozpoczęty przez pozwaną, jednak, jak sama prezes pozwanej podała na rozprawie, żadna część dokumentacji z tego etapu nie została przekazana powódce. W trakcie jego realizacji powódka pismem z dnia 12 lipca 2007 r. (k. 91) odstąpiła od umowy. Do wznowienia współpracy stron ostatecznie nie doszło. Nie może być zatem mowy o prawie pozwanej do wynagrodzenia za ten etap prac, a nawet gdyby przyjąć, że jakkolwiek zakres wykonanych przez pozwaną w tym etapie prac był przydatny dla powódki, to zakres ten i wartość tych robót powinna wykazywać strona pozwana w myśl art. 6 k.c., czego nie czyniła. Pozwana także nigdy nie wystawiła powódce faktury za tą część robót i nie wzywała jej do zapłaty.

Nie ma natomiast wątpliwości, że powódka na realizację zadania wypłaciła pozwanej łącznie kwotę 294.630 zł. Wobec tego należy stwierdzić, że różnica pomiędzy kwotą otrzymaną od powódki a należnym pozwanej wynagrodzeniem za zakończone etapy I i II wyniosła 93.500 zł, czyli tyle, ile powódka nadal żąda od pozwanej.

W pismach wymienianych przez strony, a zmierzających głównie do zmiany treści umowy, zarówno w odniesieniu do terminów realizacji poszczególnych etapów, jak sposobu rozliczeń, padła między innymi propozycja zapłaty pozwanej kwoty 86.950 zł za wykonanie kolejnego etapu umowy (dowód: pismo powódki z dnia 28 czerwca 2007 r. – k. 87). Wyliczenie to było konsekwencją prowadzonych kalkulacji o wysokości żądanych przez powódkę kar umownych i zupełności wykonanej do tego czasu (czerwiec 2007 r.) dokumentacji przez pozwaną (k. pisma – k. 84-89). Żadna z tych propozycji nie została ostatecznie przez strony uzgodniona, stąd kwota ta nie może zostać określona jako należne pozwanej wynagrodzenie za II etap. W skardze kasacyjnej wprawdzie powódka błędnie wskazuje na tę kwotę jako należność zażadaną przez pozwaną za wykonanie II etapu w fakturze nr (...), jednak ostateczne wyliczenie skarżącej jest poprawne matematycznie.

Postępowanie dowodowe nie dało podstaw do poczynienia innych ustaleń w zakresie wysokości należnego pozwanej wynagrodzenia. Wprawdzie poprzednio orzekający w sprawie Sąd Apelacyjny stwierdził, że otrzymana zaliczka i wynagrodzenie za I etap pokrywały wydatki pozwanej w związku z wykonywaniem umowy, to jednak nie sposób wysokości tych wydatków w sposób precyzyjny określić. Stwierdzenie to opiera się na zeznaniach przedstawiciela pozwanej, która jednak dokładnych wyliczeń w tym zakresie nie czyniła. Niewątpliwie żądanie pozwanej skierowane do powódki z tytułu wykonania umowy ograniczało się do kwoty 200.690 zł i tylko w tym zakresie można uznać, że zostało ono wykazane (a w zasadzie przyznane przez stronę powodową). Argumentacja pozwanej sprowadzała się do powołania się na treść art. 644 k.c., który uprawnia przyjmującego zamówienie do otrzymania całości wynagrodzenia w razie odstąpienia od umowy przez zamawiającego z przyczyn niezależnych od wykonawcy. Strona

pozwana ograniczyła się do tego stanowiska także po uchyleniu przez Sąd Najwyższy w części rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego.

Tymczasem, jak wykazało postępowanie dowodowe, odstąpienie nastąpiło na skutek opóźnienia w wykonaniu zadania przez pozwaną. Stwierdzenie wystąpienia tego opóźnienia stało się podstawą faktyczną uwzględnienia żądania powódki o zapłatę kar umownych. W opinii biegłego, opóźnienie było tak duże, że nie było możliwe, aby pozwany wykonał umowę w uzgodnionym terminie. Powtórzyć należy za Sądem Apelacyjnym poprzednio rozpoznającym sprawę, iż nie budzi wątpliwości dopuszczalność uzgodnienia w umowie przesłanek i skutków wykonania prawa odstąpienia w przypadku opóźnienia z rozpoczęciem lub ukończeniem dzieła, co wynika z faktu, że art. 635 k.c. ma charakter dyspozytywny. Z taką sytuacją mamy do czynienia w realiach niniejszej sprawy. Strona powodowa była uprawniona do odstąpienia od umowy wobec opóźnienia zakończenia poszczególnych etapów. Jako zamawiająca mogła odstąpić od umowy jedynie w zakresie niewykonanej części umowy, ze skutkiem *ex nunc*, co oznacza, że powódka mogła zatrzymać wykonaną część dzieła za zapłatą odpowiedniej części wynagrodzenia.

Odpowiednią część wynagrodzenia z pewnością stanowiły kwoty ustalone przez strony w harmonogramie do umowy za etap I i II. Jeśli pozwana poniosła dodatkowe wydatki lub, w jej opinii, przysługiwałoby jej wyższe wynagrodzenie, nie uwzględnione w tych kwotach, powinna była rodzaj i ich wartość wykazać. W § 16 umowy strony uzgodniły bowiem, że w razie rozwiązania umowy bądź odstąpienia od niej wykonawcy będzie przysługiwało wynagrodzenie odpowiadające wartości pracy wykonanej do momentu odstąpienia od umowy i do zwrotu poniesionych, udokumentowanych wydatków (pkt 5) lub udokumentowane koszty związane z przedmiotem umowy będą obciążały po równo obie strony, a nieudokumentowane tę stronę, która je poniosła (pkt 3) lub zamawiający pokryje wszystkie udokumentowane koszty wykonawcy (pkt 6). W każdym takim przypadku wykonawca, aby uzyskać poza wynagrodzeniem również zwrot wydatków poczynionych na realizację umowy, zobowiązał się do ich „udokumentowania”, czyli wykazania dokumentem ich wysokości i celu. W niniejszym postępowaniu strona pozwana takiej inicjatywy dowodowej nie wykazywała, nie wyjaśniała też, jak została spożytkowana zaliczka na poczet wykonania zadania zleconego przez powódkę. Stąd nie sposób było przyjąć, że pozwana miała uprawnienie wynikające z umowy stron do zatrzymania całości uzyskanych od powódki środków pieniężnych służących do wykonania umowy, ale jedynie mogła zatrzymać tę część środków, których wysokość wynikała z treści umowy.

W tej sytuacji należało uznać, że powódka zasadnie podnosi, że wysokość wypłaconych przez nią na realizację umowy kwot przewyższała należne pozwanej wynagrodzenie za część wykonanego przez nią dzieła o kwotę 93.940 zł. Pozwana była zobowiązana do zwrotu tej należności na podstawie §16 umowy w zw. z art. 494 k.c.

Zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego podlegał zatem dalszej zmianie w części oddalającej powództwo (pkt 1) poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 93.940 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2008 r. (art. 386 §1 k.p.c.). O odsetkach orzeczono w myśl art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

W konsekwencji zmieniono zaskarżony wyrok również w zakresie kwoty 93.940 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2008 r. i zasądzono tą należność na rzecz strony powodowej. Zmiana nastąpiła na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Zmianie uległo również rozstrzygnięcie o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego. Strona powodowa poniosła następujące koszty: opłatę od pozwu – 17.987 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 7.217 zł, opłatę od zażalenia – 40 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu zażaleniowym – 300 zł, zaliczki na wynagrodzenie biegłego – 1.672 zł. Łącznie zatem te koszty wyniosły 27.216 zł. Strona pozwana poniosła następujące koszty: wynagrodzenie pełnomocnika procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 7.217 zł, opłaty od 3 zażaleń – 120 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w 3 postępowaniach zażaleniowych – 900 zł. Łącznie zatem te koszty wyniosły 8.237 zł. Ze Skarbu Państwa pokryto część wynagrodzenia biegłego do kwoty 2.116,88 zł.

Powódka utrzymała się ze swoim roszczeniem w 33% (zasądzono 111.484,50 zł z 340.219). Koszty zostały zatem stosunkowo rozdzielone w myśl art. 100 k.p.c. Powódka powinna ponieść 67 % sumy kosztów poniesionych przez obie

strony sporu, czyli kwotę 23.753,51 zł, a ponieważ poniosła je w wyższej wysokości od pozwanej na rzecz powódki zasądzono kwotę 3.462,49 zł.

Według tej samej zasady obciążono strony kosztami, które tymczasowo pokryto ze Skarbu Państwa (art. 13 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c.). Od powódki nakazano pobrać 67 %, czyli kwotę 1.418,38 zł, a od pozwanej 33 %, czyli kwotę 698,50 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego także orzeczono w myśl zasady stosunkowego podziału kosztów (art. 100 k.p.c.). W postępowaniu apelacyjnym powódka poniosła następujące koszty: opłatę od apelacji – 17.011, wynagrodzenie pełnomocnika – 5.400 zł, czyli łącznie 22.411 zł. W postępowaniu apelacyjnym pozwana poniosła wyłącznie koszt wynagrodzenia pełnomocnika – 5.400 zł. Wprawdzie na skutek wyroku Sądu Najwyższego uchylającego w części rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego toczyło się ponownie postępowanie odwoławcze, to jednak zwrócić należy uwagę, że jest to to samo postępowanie apelacyjne w tej samej sprawie, co nie uprawnia pełnomocników stron do otrzymania kolejnego wynagrodzenia za każde z nich odrębnie. Okoliczność ta może być podstawą do podwyższenia stawki minimalnej, jednak w niniejszej sprawie ponownie przeprowadzone postępowanie odwoławcze nie zwiększyło zakresu pracy pełnomocników, strony nie sporządzały pism procesowych, nie składały wniosków i nie prowadzono postępowania dowodowego. Łącznie zatem koszty postępowania apelacyjnego wyniosły 27.811 zł.

W postępowaniu kasacyjnym strona powodowa poniosła następujące koszty: opłata od skargi kasacyjnej – 4.697 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego – 5.400 zł, w sumie 10.114 zł. W postępowaniu kasacyjnym pozwana poniosła wyłącznie koszt wynagrodzenia pełnomocnika – 5.400 zł. Łącznie zatem koszty postępowania kasacyjnego wyniosły 15.514 zł.

Suma kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego wyniosła 43.325 zł. Z kwoty tej powódka powinna pokryć 67 % (29.027,75 zł), a pozwana 33 % (14.297,25 zł). Ze stosunkowego rozliczenia wynika wobec tego, że pozwana powinna zwrócić powódce koszty postępowania apelacyjnego i kasacyjnego w wysokości 3.497,25 zł.

SSA Aleksandra Janas SSA Irena Piotrowska SSA Olga Gornowicz-Owczarek